

## GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 150.

27. Grudnia 1822.

## Wiadomości krajowe.

Okólnik

C. K. Rząd krajowego.

Dokładniejsze określenia Okólnika z dnia 6go Września 1805 względem skarbowego dochodu czopowego.

W następnosci dekretu Kamery nadwornej z dnia 29. Lipca r. b. Nro. 26977 podaje się do powszechnej wiadomości:

a). Że od trunków w samym Lwowie wyrabianych i wypalanych, skarbowy podatek czopowy, produkujący i tak iak od piwa, przed podpaleniem pod kotłem browarnym płacić ma, że iednak Skarbowi, albo Pachtarzowi wolno będzie, takowe należitości także od szynkarzów wybierać, jeżeli ci udowodnić nie będą mogli, iż te należitości przy wprowadzeniu wspomnianych trunków iuż zapłacili, albo jeżeli podatek od trunków iuż przy produkcji onych na miejscu zapłacony nie był, i

b). że kto biorąc palet podpalenia na proste piwo, iednakże dubeltowe piwo warzy, i kto okowitkę i wódkę lagrową za prostą wódkę podaje, i iak od takiej podatek płaci, ten we wszystkich tych przypadkach konfiskacją trunku, lub gdyby tego iuż nie było, tedy złożeniem jego wartości w pieniądzech ukaranym, i niem jego wartości w pieniądzech podatkowym do zapłacenia pojedynczcy należitości podatku czopowego zmuszonym zostanie.

We Lwowie dnia 16. Października 1822.

(Podpisy).

## Uwiadomienia

I. C. K. Rząd krajowy pozwolił wypłacić czterem poddanym z Krogulca Cyrkuła Czortkowskiego, patentem ustanowione nagrody za sadzenie i pielęgnowanie drzew owocowych, każdemu po 27 ZR. w Mon Konw.

II. Podczas oglądania najpiękniejszych po stadtach skarbowych źrzebców, na d. 27. Sierpnia r. b. w Serecie przedsięwziętego, Krystian Sauer kolonista z Tereblestie odebrał za okazanie najpiękniejszego źrzebca własnego chowu, przepisaną nagrodę 20 Cz. Zł. w złocie.

Z Wiednia dnia 17. Grudnia. — Według najnowszych wiadomości odebranych z Weronny z d. 12. t. m.: Odiadz NN. Cesarstwa Ichmć do Wenecyi, przeznaczony był na d. 14ty; dnia następnijęcego chciał N. Cesarz Rossyyski puścić się w tę samę drogę. Mowią że NN. Cesarstwo Ichmć, uszczęśliwiać będą Wenecyją Swoją obecnością aż do 22. Grudnia. Potem powracać maia oboie do Wiednia przez Bassano, gdzie d. 23. i przez Trydent, gdzie d. 24. maia przenocować i wtem ostatniem mieście przez pierwsze Święto Bożego Narodzenia zabawić. D. 26. staną w Brixen a d. 27. w Innszbruku; a zabawiwszy przez dwa dni (28. i 29. Grudnia) w tej Stolicy Tyrolu, d. 30. znajdować się maia w St. Jean. D 31. w Salezburgu; d. 1. Sycznia w Wells, d. 2go w Kempelbachu a d. 3. nasz Wiedeń będzie miał to szczęście w murach swoich witać znowu NN. Państwo, ukochanych swoich Monarchów.

Hurs Wiedeński z dnia 18go Grudnia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 93 — Obligacyie na pożyczkę do wygranania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. 120 1/2. — Obligacyie na pożyczkę do wygranania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 102 3/4. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. K. — Hurs na Augsburg za 100 Hur. 100 1/4 Uo. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 93o ZR. M. K.

Z Tyrolu i z Vorarlbergu. — Goniec Tyrolski donosi z Innszbruku pod d. 12. Grudnia: Właśnie d. 10. b. m. przybyła tu przez nadzwyczajną sposobność wiadomość chociaż nie zaręczona, że N. Cesarz Wszech Rossyjski będzie powracał z Weronny z końcem tego miesiąca znowu przez Tyrol, a to z Wenecyi przez Bassano, Valsugana i Trydent. Wczoraj wieczorem przybyły nowsze doniesienia, które chociaż nie zupełnie poprzednicze potwierdzają, wszelako większą maia za sobą wierzytelność, łączą oraz ze sobą tę radośną nadzieię, że i nasz najłaskawszy Monarcha wraz z dostojną Matżonką Swoją obrat tę samę drogę wracając do Wiednia, a prze-

to nie tylko tę prowincyę ale i ięę stolicę pow-  
tórna ubłogostawi przytomnością.»

*Z Królestwa Lombardzko-Weneckiego.* —  
Gazeta Medyiolańska z d. 10. Grudnia  
zawiera co następnie: »Dnia 30. Listopada wie-  
czorem przybył do Medyiolanu Xiążę Wel-  
lington powracając z Werony. Dwoma  
dniami wprzód na rozkaz N. Cesarza i Króla  
odjechał z Werony Jenerał dowodzący w  
Lombardyi Hrabia Bubna, ażeby tu Xiążę-  
cia powitał. Dnia 1. Grudnia o południu cała  
załoga ięę stolicy stała w zupełney paradyzie na  
placu ćwiczeń wojskowych; Marszałek polny  
Xiążę Wellington przeglądał wojsko oprow-  
adzany przez wspomnionego Jenerała. Oba-  
dwa pułki huzarów Króla Angielskiego i Arcy-  
xiążęcia Palatyna dowodzone przez swoich  
Pułkowników i dowódców pułkowych wykony-  
wały niektóre wojskowe obroty z nie małą  
szybkością. Po skończonych popisach cały od-  
dział Officerów miał ten zaszczyt być przed-  
stawionym Marszałkowi polnemu, który oka-  
zał mu zupełne upodobanie w przedziwney po-  
stawie i zręczności tego wojska. Piękną po-  
godą sprzyjała ięę paradyzie, a niezmiernym  
ludu zgromadził się dla widzenia tego sławnego  
wodza. Potem ze swoim orszakiem udał  
się Xiążę na obiad do JW. dowodzącego Je-  
nerała. Dnia 1 Grudnia zaszczycił Xiążę swoją  
obecnością teatr *della Scala*, a d. 2. odjechał  
do Paryża:

## Wiadomości zagraniczne.

### Wyspa St. Domingo.

W Porterico odkryty został spiszek któ-  
ry przypisują Murzynom Haytańskim (St. Do-  
mingo). Uwięziono 35 hersztów pomiędzy  
którymi znajduje się wielu znakomych kraio-  
wów. Jeżeli to prawda (dodać dziennik Go-  
niec) iż Rząd Haytański podnieca bunt na  
ościennych wyspach, tedy Anglii zastanowić  
się powinna, co się z ięę Jamaiką stanie.  
Nie należy dozwalać Rządowi Haytańskiemu  
aby był punktem zjednoczenia niechętnych, bo  
w krótkce osady nasze w zachodnich Indiach  
upadną.

### Brazylii i Portugalii.

Doniesienia z Rio de Janeiro zwiastują,  
że Xiążę Rejent w d. 25. Września, obwoła-  
ny został Konstytucyynym Cesarzem Brazylii,  
z przybranym tytułem: Piotra Igo (*Don Pe-  
dro Primeiro*). Nazajutrz wszystkie wojska  
złożyć miały nowemu Cesarzowi hołd i przy-  
sięę.

## Hiszpania.

*Z Madrytu d. 19. Listopada.* — Z po-  
vodu użalania się byłego Ministra Garelli,  
Stany postanowiły, iż Minister uwolniony od  
obowiązków, za przewinienia dotyczące się ięę  
urzędowania, tak ma być sądzony, iak,  
gdyby zostawał ieszcze na urzędzie. Odrzu-  
conę żądanie względem zapozwania Pana Pa-  
radesa przed Sąd właściwy; podał on do wszy-  
stkich gazet odezwę wzywającą publiczność,  
aby wstrzymała zdanie swoje o nim, póki nie  
ogłosi usprawiedliwienia swego postępk.

Gdy na dniu 9. b. m. Stany zajęły się  
sprawą byłych Ministrów, po odrzuceniu więk-  
szością 104 głosów przeciwko 36 zapytania,  
czyli rzecz ta należy do obrad, mówił P. Ar-  
guelles z wielkim zapalem przeciw środkom,  
użytym przez P. Paradesa.

Jenerał Mina przysłał tu rappórt z Ba-  
lagner pod d. 4. b. m.; korpus tego Jenerała  
po zdobyciu Castelfollit, składał się z  
12,187 piechoty i 180 jazdy. Dnia 28. z. m.  
Mina ruszył na przód i posunął się na wielki  
gościniec, dla odcięcia korpusu 2,000 rojalis-  
tów. W drodze nie straciwszy ani iednego  
człowieka dostarczył Kordowie 200 wołów  
i bez najmniejszey szkody przyprowadził do  
Saria 200 sztuk bydła rogatego i 200 ładow-  
nych koni.

Ciągle idą do Arragonii i Katalonii  
oddziały wojska Konstytucyynego.

Gubernatorowie cywilni trudnią się wszę-  
dzie z wielką gorliwością podziałem gruntów  
gminnych i nieprawnych między włóścian. Z  
tego podziału utworzy się wkrótce wiele ma-  
łych posiadłości.

Dawniejsi Ministrowie Martinez de la  
Ross, Clemenzio, de Sciora Pamplęi  
i Romorate, podali do Króla prośbę, aby  
sprawa ich odesłana była do przyzwoitego sądu.  
Wyrażają w tej prośbie: »Wiemy dobrze, iż  
Stany mogą nas oddać pod sąd, iako odpowie-  
dzialnych. Że zaś nieprawny rozkaz uwięzie-  
nia może się opierać na bezzasadne doniesie-  
niu, czyniącem nas podeyrzanemi o zbrodnię  
spisku przeciwko krajowi, możnaby więc nas  
uważać za winnych, gdybyśmy niewinności na-  
szej nie dowiedli. Prosimy więc, abyśmy  
stanęli w sądzie, dowiedzieli się o czynionych  
nam zarzutach, podali obronę naszą i wyrokiem  
sądowym zbili potwarze.»

*Od granic Hiszpańskich d. 21. Listopada.*  
— Przybył do Perigueox z całą rodziną Je-  
nerał Eguia, a do Irati Pułkownik Abra-  
Niektórzy uważają Rejencyę wojska wiary za



zupelnie rozwiązana, lubo niektórzy mniemają, iż zostawiła 4 Dyrektorów w Urgelu.

O Jenerale O'Donnel tyle tylko wiadomo, że stoi pod Irati. Jenerał Torrijos, który d. 17. b. m. był w Wittoryi, poprzysiął na swoje głowę, iż za dwa miesiące uwolni wszystkie prowincje od Rojalistów. — Oczekuje 6 świeżych pułków.

Pułkownik Jauregui donosi z Durango pod d. 17. t. m., iż kolumny wojska znajdujące się w Bilbao i Santander, pobity zupełnie w d. 15. b. m. oddział Xiędza Gorostidi i Barrutti, pod miastem Villareal d'Alaou; powstańcy stracili 100 ludzi w zabitych, a 10 wziętych w niewolę, 100 milicyi przeszło do wojska Konstytucyynego.

Dowódca guerrillasów w czasie wojny o niepodległość Hiszpanii, nazwiskiem Longa, musiał także uciekać i przybył na okęcie do Socoa.

Dnia 14. b. m. 400 ludzi należących do Rojalistów, wpadło do Salinas, zniszczyło warownie i zabrało w niewolę 30 do 40 żołnierzy z milicyi Salamanki. Ludzie ci zdawali się być przednią strażą dwutysięcznego korpusu, który w Villareal i Alegria zabrał wiele wozów i chciał uderzyć na Wittoryję, dopóki się nie dowiedział, iż Jenerał Torrijos stoi tam z 4tysięcznym korpusem i oczekuje więcej posiłków. — W tęg chwili odbieramy wiadomość, iż Torrijos odniósł zupełne zwycięstwo pod Salvatierra, w którym 200 ludzi, a między temi dwóch dowódców poległo na placu i znaczna liczba dostała się w niewolę.

Mina miał tak dobrze działać, iż przetrząsnął związek między Katalonią i Arragonią. — Dnia 21 lub 22 b. m. oczekiwano go w Urgelu. Nic nie będzie przeszkadzać wejściu do tego miasta, gdyż osada twierdzy rozeszła się.

*Od granic Hiszpańskich d. 22. Listopada.*

— Dnia 18. b. m. udała się Rejencya z Puycerda do Lliwa. Poprzedzała ją 25 żołnierzy piechoty pod dowództwem Officera; daley 8 bryk z sprzętami; potem kompania gwardyi Rejencyi, wynosząca 54 ludzi z 3 Officierami, oddział iazdy; iechali potem Margrabia Mataflorida z białą wstęgą, Arey-Biskup Tarragonski, Ministrowie Ostafa i Gispert, i Jenerał Laguna, dowódca z Puycerda z kilku Officierami; kończyło orszak kilku ułanów, syn Margrabiego Mataflorida i 2 żołnierzy.

Przednia straż Jenerała Myny, nie popelnivszy żadney zdrożności, weszła do Ur-

gelu. Wojsko konstytucyynne osadziło Ripoll i Prats Llosanes. Przeciwnicy terażniejszego systematu, udali się z Jeneralem Erroles do Francyi. Wspomniany Jenerał chciał się jeszcze trzymać w okolicach Gerry; lecz miał szczupłe wojsko.

List z Bourg-Madame pod d. 20. b. m. donosi o korzysciach, które Jenerał Mina odniósł w Conca, a po których wojsko Wiary zupełnie się rozproszyło. Potwierdza oraz wiadomość, iż Rejencya przybyła do wsi Lliwia, której jedna półowa należy do Francyi, a druga do Hiszpanii. Mnóstwo osób należących do wojska Wiary, udało się do Francyi.

## Francya.

Ces. Rossyyski Posel przy Dworze Francuzkim, Jenerał Porucznik Pozzo di Borgo, przybył do Paryża z Werony dnia 4. Grudnia po południu. Xięcia Wellington spodziewano się na d. 6. t. m.

Jenerał Quesada, ubrany w mundurze wojska Wiary, znaydował się na żalobnym nabożeństwie odprawioném po zmarłym w Paryżu Xięciu de Fernan Nunez. Mówią, że miał długie posłuchanie u Xiężny d'Angouleme.

Goniec Francuzki donosi, że poczta Paryyka w d. 2. Grudnia, właśnie, kiedy już odchodzić miała, więctey godziny przytrzymaną została; a Konstytucyonista objaśnia tę okoliczność tym sposobem, iż wahano się długi czas, czyli gazetę jego z d. 2. t. m. mieli z tą pocztą puścić, lub nie, i nakoniec nie puszczono.

— *Z Paryża d. 29. Listopada.* —

Na wczorayszém posiedzeniu Królewskiej Akademii przy przyjęciu do grona członków Biskupa Hermopolitańskiego i Pana Dacier, była także obecna Xiężna Berry. Tak w chwili kiedy przybyła, iakoteż, gdy się oddalała, przyjmowana była z radośnemi okrzykami.

Dnia onegdayszego żandarmowie, tudzież żołnierze stojący na straży przy drzwiach szpitalów odebrali rozkaz wpuszczania do nich tych tylko uczniów szkoły lekarzkiej, którzyby dowiedli, że istotnie do tych szpitalów należą.

P. Lacrosette młodszy, rozpoczął w Akademii kurs części historyi Francuzkiej; młodzieź przyjmie go z radością. Mówił o dobrodziejstwach iakże winna jest Francya trzeciej dynastyi swych Królów: wspominał o zniesieniu pańcyczy, o całkowitem uczyleniu praw lennych, o troskliwości o wzrost umiejetności

i t. d. Monitor umieścił jeden wyjątek z mowy jego, w którym oddaje cześć uwięzionym Królom Francuzkim. »Święty Ludwik (mówi) był uwięziony, ale jego nieszczęście i odwaga zyskały szacunek i podziwienia jego zwycięzców, Saracenów, którzy padali na kolana przed Monarchą zachodnim. Król Jan był wzięty w niewolę; lecz gdy ten uwięziony Regulus, znudzony układami, przynoszącami uszczerbek niepodległości jego Narodu, chciał powrócić w niewolę do Londynu, dziwili się Anglicy wielkości jego umysłu. Ludwik XII. wprzód, nim był Królem, pokutował w więzieniu za płochość młodości; ale wspomnienie jego nieszczęścia, dało mu sposobność wyrzeczenia tych pięknych słów, iż Król Francuzki zapomniat niesprawiedliwości wyrządzonych Xięciu Orleanu. Franciszek I. został wzięty w niewolę; lecz z więzienia napisał te pamiętne słowa: Wszystko jest stracone, prócz honoru. — W podobny sposób wspomina Pan Lacreteille o Henryku IV. i Ludwiku XVI.

— Z Paryża d. 27. Listopada. —

Od dni kilku biega pogłoska o zawartym między Anglią i Hiszpanią traktacie handlowym, Niech nam będzie wolno wierzyć, że ta wieść jest ptonną Kuryier Francuzki tak się w tej mierze wyraża: Wieści o zawarciu traktatu handlowego między Hiszpanią i Anglią, a z drugiej strony o porażeniu wojska Wiary; znacznie posunęły wczoraj w górę papiery publiczne. Nie ukrywając przed sobą skutków szkodliwych, iakieby podobny traktat zrodzić mógł dla handlu Francuzkiego, uważano te przyjacielskie stosunki między wielkiem Mocarstwem i Rządem Hiszpańskim za nową pomyslną wróżbę utrzymania pokoju. Zapatrywano się na bliższe korzyści, bez zastanawiania się nad przyszłemi zgubnemi skutkami, i to jest przyczyną znacznego podniesienia się papierów, mianowicie Hiszpańskich. Ztemwszystkiem na mocy dokładnych wiadomości, które posiadamy, możemy donieść, iż traktat handlowy między Anglią i Hiszpanią nie jest jeszcze podpisany, iak twierdzono. Umówiono tylko zasadę do niego, a Rząd Francuzki, niekontent z postępowania względem siebie Rządu Francuzkiego, zdaie się być skłonnym, ufatwić dowóz piodów Angielskich, którego rękodziela Francuzkie smutnych doznałyby skutków.

Dziennik Sporów pisze: Gazety z całych Niemiec nie zawierają to własnych wier-

szków' o Kongresie Werońskim. Te, które nieiakię używają woli sęci, ogr ni zają się na powtarzaniu artykułów Dziennika Sporów. — Tymczasem dziennik ten zapominając, że Frankfort należy do Niemiec, umieścił w tym samym numerze swe chude wiadomości o Kongresie Werońskim z gazety Frankfortskiej. Lichwiarze dzien w dzien nowe zmyslaią wieści, aby kurs w niepewności utrzymywac. Dziś rozgłoszono wieść: że Król Angielski bardzo chory. Podobnie już dnia 23. t. m. rzuceno w Londynie pogłoskę, że Król Francuzki rozstał się z tym światem.

## P r u s s y .

— Z Berlina d. 10. Grudnia. —

Goniec z Werony przywiózł tu onegdaj smutną wiadomość, iż Xiążę Hardenberg, kanclerz, umarł dnia 26. Listopada w Genui. Szczegóły o chorobie i zgonie jego są następujące: »Będąc jeszcze w Medyolanie czuł się słabym, a podróż w czasie dżdżystym i chłodnym przez górzyste okolice do Genui, bardzię go osłabiła. W Genui dostał d. 21. z. m. mocnego bólu w piersiach, a potem ciągłę czkawki. Towarzyszący Xiążęciu Lekarz Rust, tajny Radca i Professor, postrzegł zaraz niebezpieczeństwo w Xiążęciu, który d. 22. i 23. czuł nieiaka ulgę, nie rzdził zajmować się pracą i natężeniem myśli. Dnia 25. spodziewał się Xiążę gońca, opóźnienie jego było mu nieprzyjemnem; gdyż nie chciał zaniechać zwyczajnego zatrudnienia. Przybył nareszcie goniec, a gdy dnia 26. zrana wrócił ból w piersi, z czawką i trudnością oddechu, lekarz zabronił mu znowu wszelkiej pracy. Odpowiedział na to Xiążę: Zatrudnienie jest moim żywiołem; wtedy tylko, kiedy pracuję, jest mi lepiej. Czytał przywiezione listy; kazał się prowadzić po pokoiu, a przy pięknym widoku na morze, kazał drzwie i okna otworzyć, twierdząc, iż przewiew jest mu dogodnym. W południe o godzinie 12. dał jeszcze posłuchanie Konsulowi Pruskiemu i podziękował mu za dobre przyjęcie: mówił z wielką żywością. Zmordowany usiadł i o godzinie zgięty został tnięty apoplexyją. Utracił mowę i przytomność, a umarł o godzinie 11. stę wieczorem. W ostatnich dniach życia miewał często we śnie marzenia i kilkokrotnie oświadczył, iż oyciec jego umarł d. 26. Listopada i on też tego samego dnia ducha wyzionął.